

Sygn. akt X GC 196/11

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 5 lutego 2014 r.**

**Sąd Okręgowy w Gliwicach, X Wydział Gospodarczy**

w składzie następującym:

**Przewodniczący SSO Katarzyna Żymełka**

Protokolant Agnieszka Demucha

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 235.386,86 (dwieście trzydzieści pięć tysięcy trzysta osiemdziesiąt sześć 86/100) zł z ustawowymi odsetkami od 15 lipca 2011 r.;
- 2) zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 32.575,18 (trzydzieści dwa tysiące pięćset siedemdziesiąt pięć 18/100) zł z ustawowymi odsetkami od 5 lutego 2014 r.;
- 3) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- 4) nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 11.265,33 (jedenaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt pięć 33/100) tytułem wynagrodzenia biegłych, od uiszczenia których powódka była zwolniona;
- 5) nakazuje pobrać od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach) kwotę 11.770 (jedenaście tysięcy siedemset siedemdziesiąt) zł tytułem opłaty od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona.

/-/ K. Ż.

Sygn. akt X GC 196/11

## UZASADNIENIE

Powódka Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej Oddział KWK (...) w R. kwoty 235.386,86 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie, wskutek dokonanej eksploatacji górniczej, stalowej sieci wodociągowej przebiegającej w R. w ulicy (...), o średnicy 50 mm i długości 140 mb.

W uzasadnieniu powódka podała, że w wyniku eksploatacji górniczej zakładów górniczych pozwanej powstała szkoda w urządzeniu doprowadzającym wodę. Szkoda spowodowała silne deformacje sieci, przemieszczenia osiowe, zmiany pierwotnego ułożenia sieci skutkujące powstaniem silnych naprężeń, powodujących przekroczenia wytrzymałości

na rozciąganie i ściskanie, utratę zdolności kompensacyjnych, a w konsekwencji utratę pierwotnej odporności sieci. Uszkodzenia te zdaniem powódki powodują nieszczelności, których skutkiem są ubytki wody, nie zawsze ujawniające się na powierzchni, gdyż woda migruje przez spękania w głąb gruntu. Powódka wskazała, że ponosi z tego tytułu straty finansowe związane ze zmniejszeniem ilości sprzedaży wody, a także że zakłóceniu uległa hydraulika w samym przewodzie, co niekorzystnie wpływa na system zaopatrzenia mieszkańców w wodę.

Powódka wskazała, iż przedłożyła pozwanej wniosek o zawarcie ugody, a więc wyczerpała warunek postępowania ugodowego.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że sieć wodociągowa położona jest na terenie, który aktualnie nie jest objęty wpływami eksploatacji górniczej, a pozwana nie planuje w przyszłości eksploatacji w tym rejonie.

Pozwana wskazała, że w ostatnim okresie nie zgłaszano żadnych awarii w sieci poza dwoma w 2008 r., które zostały naprawione na koszt pozwanej. Od tego czasu sieć działała bezawaryjnie.

Wskazała pozwana, iż sieć została wybudowana w 1960 r., a więc spełnia swoją funkcję od 51 lat, gdy okres trwałości sieci wodociągowych ustalony został na 30-45 lat.

Zdaniem pozwanej wpływ eksploatacji górniczej nie miał wpływu na wymianę sieci, która jest naturalnie zużyta w 100% i tym samym brak podstaw faktycznych i prawnych do ponoszenia odpowiedzialności za jej wymianę i pokrycia z tego tytułu kosztów jej modernizacji.

W toku procesu pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia (art. 442<sup>1</sup> k.c.). Pozwana przyjęła bieg przedawnienia od II kwartału 2007 r. Skoro zatem pozew wniesiono 18 lipca 2011 r. roszczenie powódki uległo przedawnieniu.

Powódka uznała zarzut przedawnienia za bezprzedmiotowy.

W piśmie procesowym z dnia 14 października 2013 r. (k. 446) powódka zmodyfikowała żądanie pozwu i wniosła o zasądzenie kwoty 267.964,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami.

Sąd ustalił, co następuje:

Przedmiotowy wodociąg jest obiektem liniowym o długości 500 m, wykonany w 1960 r., zgodnie ze sztuką budowlaną wraz z zabezpieczeniami stosowanymi na terenach górniczych w tamtym czasie. Sieć wodociągową stanowią rury stalowe czarne izolowane zewnętrznie o średnicy nominalnej 150 mm, łączone przy pomocy spawania, ułożone na podsypce i obsypce piaskowej. Przyłącza wodociągowe są wykonane z rur stalowych ocynkowanych o średnicy 50 mm w izolacji zewnętrznej, ułożone na podsypce piaskowej. Wodociąg jest ułożony po linii wschód - zachód. Pod wschodnim odcinkiem prowadzono eksploatację górniczą. W pokładzie 507 bezpośrednio pod wodociągiem nie eksploatowano. W pokładzie 405 prowadzono eksploatację pod wschodnią i zachodnią częścią wodociągu, a pod środkową częścią na odcinku około 150 m nie prowadzono eksploatacji. Eksploatację prowadzono w latach 1967-2004, w 10 pokładach węgla. Ostatnią eksploatację pod wodociągiem i w jego rejonie prowadzono w latach 2001-2004 w pokładzie 416 na głębokości 650 m. Z tej głębokości wpływy eksploatacji przemieszczały się na powierzchnię przez około 4,5 - 5 lat po jej zakończeniu. Na poszczególne odcinki wodociągu w różnym czasie oddziaływały wpływy od I do III kategorii szkód górniczych. W przypadku zsumowania się wpływów eksploatacji kilku pokładów mogło dojść do oddziaływania wpływów IV kategorii. Na skutek wpływów eksploatacji górniczej wodociąg obniżył się w punkcie 1 o 2,19 m, a w punkcie 11 o 8,96 m. Średnia grubość ścianki rurociągu wodociągowego wyniosła 4,82 mm, 4,64 mm i 4,73 mm przy grubości ścianek wszystkich przyłączy wodociągowych 3,7 mm. Grubość ścianek ustalono za pomocą przyrządu pomiarowego mierzącego jedynie grubość metalu, bez rdzy, kamienia. Średni stopień zużycia sieci wodociągowej wyniósł 40,87%, a średni stopień naturalnego zużycia wyniósł 38,33%. Wartość

sieci wodociągowej na dzień wniesienia pozwu wyniosła 329.593,33 zł, koszt przywrócenia sieci wodociągowej i przyłączy do stanu pierwotnego wyniósł 375.705,86 zł, a wartość kosztorysowa wyniosła 390.818,55 zł. Wartość sieci wodociągowej po uwzględnieniu stopnia naturalnego zużycia wyniosła 256.393,02 zł, a wartość przyłączy domowych również po uwzględnieniu naturalnego stopnia zużycia wyniosła 73.200,31 zł (dowód: opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego - k. 75-108; opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego uzupełniająca - k. 143-148; ustna opinia uzupełniająca biegłego - k. 188verte-189; opinia techniczna biegłego sądowego wraz z załącznikami - k. 350-429; odpowiedź biegłego sądowego na zarzuty pozwanego - k. 454-460; ustna opinia uzupełniająca techniczna - protokół rozprawy z dnia 5 lutego 2014 r. - czas nagrania: 00:03:13-00:17:07).

W okresie od maja 2004 r. do czerwca 2005 r. zanotowano obniżenie terenu o 7 cm (dowód: opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego - k. 75-108; ustna opinia uzupełniająca biegłego - k. 188verte-189).

Od maja 2004 r. do czerwca 2007 r. wpływy eksploatacji oddziałujące na wodociąg nie przekroczyły I kategorii (dowód: opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego - k. 75-108; opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego uzupełniająca - k. 143-148; ustna opinia uzupełniająca biegłego - k. 188verte-189).

W dniu 1 czerwca 2004 r. zaprzestano prowadzenia eksploatacji, która negatywnie oddziaływała na wodociąg (dowód: opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego uzupełniająca - k. 143-148; ustna opinia uzupełniająca biegłego - k. 188verte-189).

W okresie od czerwca 2005 r. do października 2009 r. doszło do obniżenia reperu o 14 cm. W tym czasie górotwór pod wodociągiem nie był jeszcze całkowicie uspokojony (dowód: opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego - k. 75-108; ustna opinia uzupełniająca biegłego - k. 188verte-189).

W dniu 19 kwietnia 2006 r. przeprowadzono badania sieci pod kątem występowania nieujawniających się na powierzchni terenu awarii z powodu stwierdzonego spadku ciśnienia w sieci w rejonie budynków (dowód: protokół - k. 20).

W dniu 22 maja 2007 r. przeprowadzono badania sieci pod kątem występowania nieujawniających się na powierzchni terenu awarii z powodu stwierdzonego spadku ciśnienia w sieci w rejonie budynków (dowód: protokół - k. 19).

W dniu 28 listopada 2008 r. powódka zwróciła się do pozwanej z wnioskiem o zawarcie ugody w zakresie uzgodnienia restytucji naturalnej sieci wodociągowej (dowód: wniosek o zawarcie ugody wraz z załącznikami - k. 11-13).

W dniach 5 lutego 2008 r., 2 lipca 2008 r. i 25 czerwca 2010 r. doszło do awarii wodociągu. Wszystkie awarie powstały przez pęknięcie spawów łączących odcinki rur lub kształtek. Na rurociąg działały siły rozciągające lub ścinające, typowe dla ruchów terenu na skutek wpływu skutków eksploatacji górniczej (dowód: zestawienie awarii - k. 17).

W dniu 24 maja 2008 r. przeprowadzono badania sieci pod kątem występowania nieujawniających się na powierzchni terenu awarii z powodu stwierdzonego spadku ciśnienia w sieci w rejonie budynków (dowód: protokół - k. 18).

W latach 2006-2009 nie przewidziano obserwacji geodezyjnych, nie były one w tym czasie systematycznie wykonywane. Nie dokonywano obserwacji zaplanowanych, oprócz tej z dnia 8 grudnia 2006 r. W latach 2007 - 2008 nie przeprowadzono pomiarów (dowód: opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego uzupełniająca II - k. 206-209).

Około połowy 2009 r. nastąpiło uspokojenie górotworu (dowód: opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego - k. 75-108; ustna opinia uzupełniająca biegłego - k. 188verte-189; opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego uzupełniająca III wraz z załącznikami - k. 238-257).

Na powierzchni ul. (...) stwierdzono pofałdowania na chodniku z kostki brukowej i spękania na asfalcie (dowód: opinia górniczo-geologiczna biegłego sądowego - k. 75-108).

W dniu 26 kwietnia 2011 r. opracowano kosztorys związany z wykonaniem robót przy wodociągu. Koszty związane z robotami określono łącznie na 498.765,06 zł (kosztorys - k. 14-16).

W latach 2011 - 2012 wystąpiły awarie wskazujące na występowanie oddziaływania wpływów eksploatacji górniczej na wodociąg (dowód: opinia techniczna biegłego sądowego wraz z załącznikami - k. 350-429).

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o powołane wyżej dowody z dokumentów, których wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron, a także w oparciu o opinie biegłych sądowych.

Co do charakteru i rodzaju oddziaływania pozwanej na sieć wodociągową powódki oraz czasookresu eksploatacji górniczej oparto się przede wszystkim na opinii biegłego sądowego z zakresu górnictwa i geologii.

Ustalenia co do stopnia zużycia i wartości sieci wodociągowej oraz możliwości sposobu przywrócenia jej do stanu pierwotnego wraz z podaniem metodologii przywrócenia stanu pierwotnego sieci wodociągowej i kosztów z tym związanych poczyniono przede wszystkim na podstawie opinii biegłego z zakresu inżynierii sanitarnej.

Powyższe opinie biegłych sądowych zostały uznane za rzetelne, pełne i w sposób jasny i wyczerpujący wyjaśniające kwestie podlegające rozpoznaniu, dlatego też Sąd przyjął wynikające z nich wnioski za własne.

Sąd dokonując analizy treści sporządzonych opinii nie stwierdził żadnych błędów ani uchybień biegłych. Biegli zastosowali właściwe dla przedmiotu opinii kryteria zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Na tej podstawie należało dokonać pozytywnej oceny przedmiotowego dowodu. Skoro opinie biegłych sądowych spełniały wszelkie wskazane powyżej kryteria należało uwzględnić dokonane w nich ustalenia i wzbogacić o nie zgromadzone w sprawie materiały dowodowe. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii biegłych.

Ponadto biegły z zakresu inżynierii sanitarnej opracował opinię również na podstawie oględzin w miejscach odkrywek wskazanych przez biegłego. Biegły dokonał pomiaru grubości ścianek wodociągu, przeprowadził wywiady z pracownikami powódki, usuwającymi powstałe awarie.

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie okazało się, iż powódka jest właścicielem przedmiotowego wodociągu, który uległ uszkodzeniu.

Wobec zarzutów pozwanej, iż teren nie jest objęty eksploatacją górniczą oraz że eksploatacja nie ma wpływu na stan wodociągu istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy roszczenie odszkodowawcze powódki okazało się zasadne, a zarzuty pozwanej były uzasadnione.

Sąd uznał zarzuty pozwanej za niezasadne.

Należy wskazać, iż podstawę roszczenia powódki stanowiły przepisy Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze. Wprawdzie z dniem 1 stycznia 2012 r. wskazana ustawa została zastąpiona Ustawą z dnia 9 czerwca 2011 r. – Prawo geologiczne i górnicze, a zgodnie z art. 226 poprzednia ustawa utraciła moc, jednakże zgodnie z przepisem art. 222 nowej ustawy do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy należało zastosować dotychczasowe przepisy. Powódka złożyła pozew w dniu 15 lipca 2011 r., a więc zaistniała przesłanka zastosowania przepisów ustawy obowiązującej przed 1 stycznia 2012 r.

Zgodnie z przepisem art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. 1994 Nr 27 poz. 96 z późn. zm.) właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie. Może jednak żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami tej ustawy. Zgodnie z art. 92 cytowanej ustawy do naprawienia szkód stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, o ile ustawa nie stanowi inaczej.

Podstawę odpowiedzialności przedsiębiorcy górniczego za szkody spowodowane ruchem zakładu górniczego stanowi przepis art. 435 § 1 k.c., który przewiduje odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego na podstawie Prawa geologicznego i górniczego za szkody górnicze należy wykazać istnienie związku przyczynowego pomiędzy działaniem zakładu górniczego i szkodą.

Zdaniem Sądu w rozpatrywanej sprawie złożone opinie dwóch biegłych sądowych potwierdziły istnienie związku przyczynowego pomiędzy działalnością zakładu górniczego pozwanej a szkodą, która wystąpiła u powódki. Biegły R. S. podkreślił, że na poszczególne odcinki wodociągu w różnym czasie na skutek eksploatacji górniczej oddziaływały wpływy doprowadzające do deformacji. W pokładzie 405 prowadzono eksploatację pod wschodnią i zachodnią częścią wodociągu. Eksploatację prowadzono w latach 1967-2004, w 10 pokładach węgla. Ostatnią eksploatację pod wodociągiem i w jego rejonie prowadzono w latach 2001-2004 w pokładzie 416 na głębokości 650 m. Z tej głębokości wpływy eksploatacji przemieszczały się na powierzchnię przez około 4,5 - 5 lat po jej zakończeniu. Na poszczególne odcinki wodociągu w różnym czasie oddziaływały wpływy od I do III kategorii szkód górniczych. W przypadku zsumowania się wpływów eksploatacji kilku pokładów mogło dojść do oddziaływania wpływów IV kategorii. Na skutek wpływów eksploatacji górniczej wodociąg obniżył się w punkcie 1 o 2,19 m, a w punkcie 11 o 8,96 m. Powyższe oznacza negatywne oddziaływanie wpływów eksploatacji w rejonie opiniowanego wodociągu.

Biegli sądowi wskazali na istnienie związku przyczynowego pomiędzy dokonaną eksploatacją pozwanej a uszkodzeniami, które wystąpiły w wodociągu (k. 93, 95, 362, 365). Szkoda powódki w postaci pęknięcia spawów łączących odcinki rur lub kształtek powstała wskutek oddziaływania na wodociąg sił rozciągających lub ścinających, typowych dla ruchów terenu na skutek wpływu skutków eksploatacji górniczej.

Zakończenie eksploatacji górniczej 1 czerwca 2004 r. nie oznaczało uspokojenia terenu i zanikania odkształceń górotworu. Świadczy o tym fakt obniżania reperów, na których prowadzono obserwacje do 2005 r. oraz w okresie od 2005 r. do października 2009 r., kiedy to reper obniżył się o 14 cm (k. 146). Wpływy eksploatacji oddziaływały na wodociąg, co spowodowało znaczne jego obniżenie. Oddziaływanie to nadal istniało jeszcze w roku 2011 i 2012. Jak wynika z opinii biegłego i załączników do niej we wskazanych latach dochodziło do awarii wodociągu (pęknięcie spawów k. 427-428) mimo, iż sieć posiada zabezpieczenia przed destrukcyjnymi wpływami eksploatacji górniczej (rury stalowe o zwiększonej grubości ścianki, nasuwki kompensacyjne, podsypki i obsypki piaskowe). Wskazane uszkodzenia, jak wynika z opinii biegłego (k. 366), mogły powstać jedynie przy deformacji podłoża, na którym zostały ułożone. Na skutek tych deformacji powstały w rurach wodociągowych duże siły rozciągające lub ścinające, przekraczające wytrzymałość rurociągu co doprowadziło do pęknięć i wycieku wody.

Gdyby nie doszło do ruchów terenu, deformacji, a co za tym idzie uszkodzeń wodociągu, sieć nadal działałaby. Wskazują na to grubości ścianek rur, które są porównywalne z grubością ścianek nowego wodociągu.

Wobec wniosków wypływających z powyższych opinii, które Sąd przyjął za własne, Sąd ustalił, że sieć wodociągowa powódki położona w R. w ulicy (...) znajduje się w strefie wpływów działalności pozwanej, a działalność ta wywołała szkodę. Główną szkodą jest zaś utrata funkcji wodociągu.

Pozwana nie wykazała natomiast, wbrew spoczywającemu na niej z mocy art. 6 k.c. ciężarowi dowodowemu, aby zachodziła jedna z przesłanek określonych w art. 435 § 1 k.c. wyłączających jej odpowiedzialność.

Kwestię naprawienia szkody spowodowanej ruchem zakładu górniczego w przedmiotowej sprawie regulują przepisy art. 94 i 95 Ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze.

Zgodnie z przepisem art. 94 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego zasadą jest zasada restytucji naturalnej, a więc naprawienie szkody przez przywrócenie stanu poprzedniego. Dopiero, zgodnie z przepisem art. 95 ust. 1 Prawa geologicznego i górniczego, jeżeli nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego lub koszty tego przywrócenia rażąco przekraczałyby wielkość poniesionej szkody, naprawienie szkody następuje przez zapłatę odszkodowania.

Aby naprawienie szkody mogło nastąpić poprzez wypłatę odszkodowania należało udowodnić, iż nie jest możliwe przywrócenie stanu poprzedniego, a więc zgodnie z przepisem art. 94 ust. 2 Prawa geologicznego i górniczego, brak możliwości dostarczenia urządzenia tego samego rodzaju.

Biegły Z. S. wskazał, że jedynym skutecznym sposobem przywrócenia istniejącej sieci wodociągowej wraz z przyłączami do stanu pierwotnego, z zapewnieniem ciągłości dostawy wody w odpowiedniej ilości i pod odpowiednim ciśnieniem, jest wykonanie nowej sieci wodociągowej oraz nowych przyłączy domowych. Biegły wskazał na koszt wykonania sieci w kwocie 402.543,10 zł brutto (k. 364). Ostateczną wartość sieci wodociągowej, po uwzględnieniu stopnia naturalnego zużycia biegły ustalił na kwotę 256.393,02 zł brutto (208.449,60 zł netto), a wartość istniejących na tym odcinku sieci przyłączy domowych na 73.200,31 zł brutto (59.512,44 zł netto).

Pozwana miała możliwość zakwestionowania ustaleń opinii biegłych poprzez ustosunkowanie się do sporządzonych opinii. Pozwana mogła także zgłosić własne wnioski dowodowe w przedmiotowej sprawie. Pozwana nie złożyła jednak skutecznie własnych wniosków dowodowych.

Należy wskazać, iż Sąd dokonał analizy treści sporządzonych opinii. Dowód ten został oceniony na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., sygn. akt I CKN 1170/98; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r. o sygn. akt V CKN 1354/00). Po ich analizie Sąd nie stwierdził żadnych błędów ani uchybień biegłych. Na tej podstawie należało dokonać pozytywnej oceny przedmiotowego dowodu. Skoro opinie biegłych sądowych spełniały wszelkie wskazane powyżej kryteria należało uwzględnić dokonane w nich ustalenia i wzbogacić o nie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania opinii biegłych.

Ponadto biegły Z. S. w ustnej uzupełniającej opinii złożonej na rozprawie w dniu 5 lutego 2014 r. ustosunkował się do zarzutów pozwanej zgłoszonych w piśmie z 23 grudnia 2013 r. Odnosząc się do zarzutu braku oczyszczenia wnętrza rury wskazał, że przyrząd pomiarowy mierzy jedynie metal, a nie inne substancje (rdzę, kamień). Z zewnątrz rurociąg został oczyszczony, aby głowica przyrządu pomiarowego miała styczność z metalem. Wskazał, że kompensator powoduje, że rurociąg może pracować na skutek ruchu. Zeznał, że gdyby nie ruchy terenu to rurociąg by nadal bezawaryjnie pracował, ponieważ posiada grubość ścianki zbliżoną do nowego rurociągu. Wskazał, że rurociąg ma kompensatory, o czym świadczy ilość awarii. Gdyby nie kompensatory, to byłby sztywny i każdy ruch gruntu powodowałby awarie. Rurociąg została zaprojektowany zgodnie z przepisami obowiązującymi w dacie jego projektowania, został wykonany i odebrany jako zabezpieczony na szkody górnicze. Odnosząc się do zarzutu dotyczących obsypki i podsypki wskazał, że nie stosuje się ich na rurociągach stalowych i żeliwnych, a jedynie przy układaniu rurociągów z rur PE i PCV. Przedmiotowy rurociąg jest stalowy. Wobec powyższego biegły ustosunkował się do wszystkich zarzutów pozwanej.

Sąd uznał zarzut przedawnienia roszczenia powódki za bezzasadny, nie zasługujący na uwzględnienie. Biegły sądowy R. S. w sporządzonych opiniach wskazywał, iż nie jest w stanie podać jednoznacznie kiedy teren był uspokojony. Pozwana nie prowadziła obserwacji terenu w długim czasie. Trudno przypisywać powódce ujemne skutki braku obserwacji terenu przez pozwaną również z tego powodu, że nie była uczestnikiem tych obserwacji ani od jej decyzji nie zależało ich dokonywanie. Niezależnie od tego należy wskazać, że z dokonanych wyliczeń, wobec braku obserwacji,

stwierdzono uspokojenie się terenu około połowy 2009 r. Powództwo natomiast wniesiono 15 lipca 2011 r. Wobec powyższego nie sposób było uznać, iż upłynął okres przedawnienia roszczenia powódki, po którym powódka wniosła pozew, wynikający z przepisu art. 442<sup>1</sup> k.c. Dodatkowo należy wskazać, że kolejne awarie wodociągu ujawniły się już po dniu wniesienia powództwa i biegły jednoznacznie wskazał w opinii, że również te awarie wyniknęły z faktu, iż teren nie był jeszcze uspokojony po przeprowadzonej eksploatacji górniczej. Również wskazana okoliczność spowodowała, iż zarzut przedawnienia nie mógł być uwzględniony.

Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 91 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Prawo geologiczne i górnicze, w punkcie pierwszym wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 235.386,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2011 r., natomiast w punkcie drugim zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 32.575,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2014 r. W punkcie trzecim wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd zasądzając wskazane powyżej kwoty wziął pod uwagę fakt, iż kwota należności, do której powódka rozszerzyła żądanie pozwu, stała się znana na skutek sporządzenia opinii przez biegłego. W pozwie powódka dochodziła niższej kwoty. Ponadto nie wynikało z dokumentów załączonych przez powódkę, że wzywała jeszcze przed wytoczeniem procesu pozwaną do zapłaty kwoty wyższej, którą ostatecznie zgłosiła w toku procesu. W związku z tym Sąd rozdzielił zasądzoną należność na dwie części: kwotę żadaną w pozwie wraz z przyznanymi odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz różnicę od tej kwoty, zasądzoną w pkt 2 wyroku, którą Sąd przyznał wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lutego 2014 r., a więc od dnia, w którym doręczono pozwanej stanowisko strony powodowej w zakresie zmodyfikowanego żądania, albowiem w tym dniu pozwana mogła się z nim zapoznać.

Sąd oddalił powództwo co do kwoty 46 groszy. Sąd ponownie przeliczył wartość netto według wzorów, które zamieścił biegły w sporządzonej opinii i obliczając należną powódce kwotę uzyskał wynik o 46 groszy niższy, niż wskazany przez powódkę.

O kosztach procesu Sąd orzekł po myśli przepisu art. 100 k.p.c. Wobec faktu, iż powódka w przeważającej części wygrała proces Sąd nałożył na pozwaną obowiązek poniesienia wszystkich kosztów procesu.

Powódka na mocy art. 96 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 z późn. zm.) nie miała obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, w tym opłaty od pozwu, ani też wydatków obejmujących wynagrodzenie biegłych.

Dlatego też Sąd, zgodnie z wynikiem sporu, na zasadzie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 11.265,33 zł (3.235,19 zł k. 115, 449,64 zł k. 152, 51,86 zł k. 190, 512,16 zł k. 213, 855 zł k. 263, 5.183,74 zł k. 435, 977,74 zł k. 465) tytułem niepokrytych kosztów opinii biegłych oraz kwotę 11.770 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, od których powódka była zwolniona.

SSO Katarzyna Żymelka